

## **Konferencja prasowa Premiera Donalda Tuska**

**Berlin**

**12.02.2024 r.**

**Stenogram**

- Panie Kanclerzu, drogi Olafie, drogi przyjacielu, serdecznie dziękuję za to zaproszenie dzisiaj do Berlina. Nie ma w tym przypadku, że tak szybko jak to było możliwe spotkaliśmy się nie tylko w Brukseli, ale także tu w stolicy Niemiec, żeby rozmawiać o bilateralnej współpracy Polski i Niemiec, żeby rozmawiać o wzmocnieniu i nadaniu nowego impetu Trójkątowi Weimarskiemu. O tym także - jak wspominałeś - rozmawiałem już dzisiaj w Paryżu.

- Dziękuję też za to, że w sposób tak otwarty już w tej pierwszej części rozmawialiśmy o tej najważniejszej potrzebie, najważniejszej potrzebie jaką jest bezpieczeństwo, bezpieczeństwo naszych ojczyzn, bezpieczeństwo całej Europy i bezpieczeństwo naszych sojuszników i sąsiadów - myślę tu przede wszystkim oczywiście o Ukrainie.

- Historia okazała się niezwykle okrutna i zaskakująca. Kilka lat temu nikt by nie pomyślał, że Polska i Niemcy będą ściśle współpracowały, także militarnie, w obronie Ukrainy przed rosyjską agresją. Przez wiele lat nie tylko w Unii Europejskiej, w myśleniu o relacji Europa-Rosja dominowały iluzja, czasami trywialne interesy brały górę nad geopolitycznym rozsądkiem i wyobraźnią. Jest rzeczą absolutnie kluczową dla przyszłości Europy, abyśmy z dawnej historii, o której wspominałeś, tej tragicznej, II wojny światowej, ale też z tej historii ostatnich lat, żebyśmy wyciągnęli właściwe lekcje.

- Pierwszym przykazaniem - i myślę, że akurat liderzy Polski i Niemiec mają tu szczególne obowiązki i szczególne prawo to głośno powiedzieć - pierwszym naszym przykazaniem powinna być dbałość o jedność Europy w konfrontacji z agresywną polityką Rosji. I to w każdym wymiarze. Bezpieczeństwo ma wiele wymiarów: to jest bezpośrednie wsparcie Ukrainy w tej wojnie, to jest odbudowa realnej siły militarnej Europy jako całości, to jest wspólna polityka energetyczna, to jest bezpieczeństwo żywnościowe.

- Dzisiaj wymieniamy uwagi, będziemy ustalali wszędzie, gdzie to jest możliwe wspólne stanowisko, ale jedno już jest oczywiste - także po tej pierwszej części naszej rozmowy - że Polska i Niemcy jako dziś najbardziej zaangażowane w pomoc

Ukrainie muszą wziąć na siebie wspólną odpowiedzialność za kontynuowanie tej polityki i za zmobilizowanie całej Unii Europejskiej na rzecz zwiększenia możliwości obronnych Unii i naszych państw. Rozmawialiśmy między innymi o potrzebie intensyfikacji naszej współpracy zarówno bilateralnie jak i w skali całej Europy, jeśli chodzi o obronę powietrzną. Chcemy tu być bardzo praktyczni i realistyczni.

- Chcemy wspólnie jako Europa, we współpracy także między Polską a Niemcami, osiągnąć tak szybko jak to jest możliwe, a więc nie za 10-15 lat, ale w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy dużo większe zdolności obrony powietrznej, dużo większe zdolności produkcyjne, jeśli chodzi o amunicję. Nie tylko, żeby pomóc Ukrainie - co jest dzisiaj priorytetem - ale żeby także Europa uzyskała adekwatne do naszych możliwości zdolności obrony. Będziemy respektowani we wszystkich stolicach świata, jeśli uwierzymy w to, że Unia Europejska może być potęgą nie tylko cywilizacyjną, gospodarczą, naukową, ale odpowiednio także potęgą militarną.

- To nie jest nasz wybór - nie chcieliśmy żadnej konfrontacji - to jest konieczność. Unia Europejska jest 8 razy większą gospodarką niż gospodarka rosyjska. Mamy 6 razy większą populację niż Rosja. Nie ma żadnego powodu, żebyśmy byli tak wyraźnie słabsi militarnie niż Rosja. Dlatego zwiększenie i produkcji, intensyfikacja naszej współpracy to są absolutnie bezdyskusyjne priorytety. I bardzo się cieszę, że i w naszej rozmowie, i wcześniej także w Paryżu, usłyszałem jednoznaczne deklaracje o gotowości takiej intensyfikacji i pełnej współpracy z Polską w tej materii.

- Będziemy jeszcze dzisiaj rozmawiali oczywiście o naszych kwestiach bilateralnych, to jest kwestia i granicy, nielegalnej migracji.

- Jadąc tutaj do was mijalem traktory z protestującymi rolnikami. Stało się to już takim bardzo spektakularnym i trwałym elementem. Wczoraj miałem spotkanie z moimi wyborcami w Polsce i też towarzyszyli nam rolnicy i ich traktory jako symbol tego protestu. Nie możemy lekceważyć ich argumentów. Ja nie muszę nikogo przekonywać, że szczególnie ty Olafie byłeś przecież bardzo zaangażowany też w kwestie klimatyczne, ekologia jest naszym wspólnym priorytetem, ale z drugiej strony nie możemy udawać, że argumenty rolników mają swoje uzasadnienie.

- Będę argumentował dzisiaj w czasie naszej roboczej kolacji, abyśmy znaleźli wspólne rozwiązanie na rzecz większej elastyczności jeśli chodzi zarówno o zielony ład, jak i import produktów żywnościowych z Ukrainy. Musimy znaleźć i znajdziemy rozwiązanie, które respektując interesy i Ukrainy i nasze ambicje dotyczące ochrony klimatu będą równocześnie skutecznie chroniły naszych rolników, polskich, niemieckich, europejskich. Wydają mi się to i konieczne i możliwe, jeśli ma się

wystarczająco dużo dobrej woli. Jestem przekonany, że znajdziemy tutaj także rozwiązanie.

- Przed nami jeszcze zasadnicza część rozmowy, także pozwolisz Olafie, że na tym zakończę. Ale jeszcze raz chcę podkreślić, że historia nie wybaczyłaby nam, gdybyśmy nie potrafili dzisiaj - i symbolicznie Niemcy i Polska tutaj mogą dać najlepszy możliwy przykład - gdybyśmy nie potrafili zbudować takiej Europy, tak solidarnej, tak zjednoczonej, która nie byłaby w stanie przeciwstawić się agresywnej polityce agresywnych sąsiadów. Jestem przekonany, że wszyscy wyciągnęliśmy lekcje z historii w sposób właściwy i adekwatny.